

Maria Biolik
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: maria.biolik@uwm.edu.pl

Współczesne problemy badawcze hydronimii polskiej*

Research problems of Polish hydronyms

The paper presents problems related to the etymological analysis of hydronyms from the territory of north-eastern Poland.

Słowa kluczowe: hydronimia, kontekst onimiczny, nazwy słowiańskie, nazwy bałtyckie, nazwy staroeuropejskie

Key words: hydronymy, onymic context, Slavonic names, Baltic names, Old European names

1. Wprowadzenie

Rzeki i jeziora zawsze pełniły ważną rolę w życiu człowieka, przyczyniały się do rozwoju stosunków osadniczych, społeczno-gospodarczych, komunikacyjnych i obronnych. Nad ich brzegami budowano osady i zakładano miasta. Od nazw wodnych tworzono nazwy miejscowości i nazwy terenowe. To sprawiało, że hydronimami interesowali się badawcze z różnych dyscyplin naukowych. Wielokrotnie zwracano także uwagę na ich przydatność w badaniach związanych z osadnictwem i etnogenezą Słowian. Poszukiwanie praojczyzny narodów słowiańskich przyświecało prowadzonym w okresie międzywojennym pracom Jana Rozwadowskiego (Rozwadowski 1948), Tadeusza Lehra-Splawińskiego (Lehr-Splawiński 1946), Mikołaja Rudnickiego (Rudnicki 1959–1961) i innych badaczy. Stopień użyteczności danych hydronimicznych w dociekaniach nad słowiańską etnogenezą

* Tekst artykułu został przygotowany jako referat na XX Międzynarodową i Ogólnopolską Konferencję Onomastyczną „Onomastyka – Neohumanistyka – Nauki Społeczne (Kraków – Przegorzala 21–23 września 2016 r.).

i topogenezą scharakteryzowała Hanna Popowska-Taborska, pokazując, że za pomocą nazw wodnych nie można rozstrzygnąć zagadki wczesnych dziejów Słowian (Popowska-Taborska 1989: 25–31), a wielość hipotez i możliwości interpretacyjnych tłumaczy „dlaczego opierając się na hydronimii można sytuować praojczyznę Słowian, gdzie się komu żywnie podoba: Rudnicki ją lokalizował między Łabą a Bugiem, Lehr-Spławiński w dorzeczu Odry i Wisły, Rozwadowski za Dnieprem, Gołąb nad górnym Donem, Udolph na północnych stokach Karpat między Zakopanem a Bukowiną, a Trubaczow nad średnim Dunajem” (Mańczak 1997: 275).

W latach osiemdziesiątych XX w. okazało się, że prowadzone wcześniej badania hydronimiczne są niekompletne, fragmentaryczne i metodologicznie niejednolite, ale już wcześniej w środowiskach onomastycznych zaczęto zwracać uwagę na potrzebę kompleksowego opisu nazw wodnych. Doprowadziło to nawet do wydzielenia sekcji hydronimicznej w Komisji Onomastyki Słowiańskiej. Sekcji przez wiele lat przewodniczył prof. Przemysław Zwoliński, a później od 1982 r. prof. Henryk Borek (Rymut, 1989a: 301–303). Dzięki zaangażowaniu Henryka Borka i Kazimierza Rymuta w roku 1986 odbyła się konferencja w Mogilanach (16–18 września), zorganizowana „by stymulować badania” w zakresie „publikowania zbiorów hydronimów i naukowej analizy nazw wodnych” (Rymut 1989b: 5).

Na konferencji w Mogilanach H. Borek przedstawił referat o stanie i zadaniach badawczych hydronimii słowiańskiej, a K. Rymut o stanie i zadaniach badawczych hydronimii polskiej. Oba referaty programowe zostały zamieszczone w księdze konferencyjnej *Hydronimia słowiańska* (Rymut 1989: 17–23; Borek 1989: 715).

Określając zadania badawcze hydronimii, H. Borek, pisał: „Duże połacie obecnej czy dawnej Słowiańszczyzny stanowią jeszcze białą plamę na mapie opracowań hydronimicznych, a nawet obszary czy dorzecza objęte badaniami rzadko kiedy zostały ujęte wyczerpująco, i to zarówno pod względem kompletności dokumentacji źródłowej, jak i rodzajów uwzględnionych nazw wodnych, to jest nazw wód płynących i stojących, błot, mokradeł, toni itd.”, stwierdził też, że należy zjednoczyć wysiłki w celu „kompleksowego i kompletnego opracowania całej hydronimii słowiańskiej” (Borek 1989: 11).

Zadania i postulaty badawcze wysunięte przez H. Borka były związane z powstałą możliwością włączenia badań nad hydronimią Polski do projektu badawczego „Hydronymia Europaea”. Założenia metodologiczne projektu opracowali: Wolfgang P. Schmid, Kazimierz Rymut i Jürgen Udolph¹.

¹ W. P. Schmid, K. Rymut, J. Udolph: *Hydronymia Europaea, Einführung. Ziele. Grundlagen, Methoden*. (Zeszyt wstępny. Cel. Metoda. Zasady redakcyjne). Stuttgart [brak roku wydania].

Były one wielokrotnie przybliżane polskim badaczom w pracach H. Borka i K. Rymuta (Borek 1989: 14; Rymut 1989: 19). Opracowaniem wzorcowym w ramach serii „Hydronimia Europea” (Borek 1986: 320–327) była monografia Huberta Górnowicza o nazwach wodnych dorzecza dolnej Wisły (Górnowicz 1985). K. Rymut w referacie wygłoszonym w 1994 r. wyrażał nadzieję, że opracowanie nazw wodnych z terenu Polski na potrzeby „Hydronymia Europaea” zostaną zakończone do 2000 r. (Rymut 1996: 9).

Ogółem w ramach serii „Hydronimia Europaea” wydawanej przez Akademię Nauki i Literatury w Moguncji ukazało się dwadzieścia tomów. Prace te wydane w języku niemieckim są w Polsce mało znane i rzadko cytowane. Przeszkodą może być język i niedostępność monografii w wielu bibliotekach polskich. Rozwój badań hydronimicznych w Polsce i związane z tym osiągnięcia szczegółowo opisała Ewa Wolnicz-Pawłowska w monografii *O nazwach wodnych w Polsce* (Wolnicz-Pawłowska 2013: 47–63). W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie nazwami wodnymi, opracowano nazwy rzek lewobrzeżnego Mazowsza z całym dorzeczem Pilicy (Duma 1999), wydano monografię o nazwach wodnych dorzecza Warty (Wolnicz-Pawłowska 2006; Duma 2010), monografię Urszuli Bijak o nazwach wodnych w dorzeczu Wisły (Bijak, 2013), a w czasopiśmie ukazują się artykuły opisujące wybrane hydronimy. Należy wspomnieć, że od założeń i ustaleń podjętych w Mogilanach (1986, 1994) minęło już trzydzieści lat, a nazwy wodne z terenu Polski nadal nie zostały w całości „zarejestrowane i zinterpretowane w ich lokalnym kontekście onimicznym”.

Wielkim osiągnięciem w zakresie hydronimii polskiej jest „Elektroniczny słownik hydronimów Polski” opracowany w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Słownik ten rejestruje nazwy wodne z obszaru całej Polski i jak piszą jego wykonawcy: „jest specyficznym przykładem słownika wtórnie skomponowanego z „papierowych” słowników nazw mniejszych dorzeczy, znacznie jednak poszerzonego przez dodatkowe ekscerpcje” (<http://eshp.ijp.pan.pl/oslowniku/>).

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie problemów związanych z analizą hydronimów, na które natrafiają badacze podejmując analizę i interpretację nazw wodnych, najczęściej pojedynczych obiektów, często wyrwanych z lokalnego kontekstu hydronimicznego. W kolejności będą się koncentrować na problemach związanych z lokalizacją obiektu, jego kontekstem onimicznym, dokumentacją historyczną i interpretacją strukturalną oraz semantyczną.

2. Lokalizacja obiektów hydrograficznych w kontekście onimicznym

Podczas onomastycznej analizy nazw wodnych istnieje potrzeba dokładnej lokalizacji i identyfikacji obiektów wodnych według ich dorzeczy oraz określenie położenia i związanych z nimi nazw innych obiektów geograficznych. Przy opisie nazw wodnych, oprócz położenia obiektu, ważna jest jego topografia oraz topografia obiektów sąsiednich. Wzorcowe mogą tu być obserwacje poczynione przez Knuta-Olofa Falka przy opisie związków między położeniem i charakterystycznymi cechami obiektu a jego nazwą. Jak wiadomo, K. O. Falk, opracowując wody wigierskie i ruciańskie, spędził wiele czasu² na Suwalszczyźnie, obserwował przyrodę i topografię terenu, zbierał informacje od miejscowych rybaków i mieszkańców okolicznych wsi, zapisywał cechy charakterystyczne obiektów oraz informacje pozyskiwane w terenie, np. przy jeziorze *Galężiste* napisał: „J[zior]ko leśne w pow. suw., tam gałęże na dnie; jest dużo gałęzi na dnie: leży v'ek'i – nie g'niie. Nazwa nie może się odnosić do linii brzegowych jeziora; por. rysunek” (Falk 1973: 8). Tylko w terenie można uzyskać informacje dotyczące wymowy i odmiany nazw, np. jezioro *Postaw* koło Wigier K. O. Falk opatrzył komentarzem: „Jezioro to nazywa się w dialekcie wigierskim *postaf*. Nazwa ta ma miękką odmianę: gen. *spostav'a*, loc. *na postav'u*” (Falk 1968: 360). W ustalaniu etymologii nazwy przydatne mogą być wszelkie informacje uzyskane w terenie, w tym również tzw. etymologie ludowe tworzone przez mieszkańców wsi przy nazwach wodnych całkowicie niemotywowanych znaczeniowo i nieprzejrzystych formalnie. Dokonana z punktu widzenia przeciętnego użytkownika reinterpretacja etymologiczna takiej nazwy mogła spowodować zmianę jej współczesnego brzmienia i znaczenia, by uwiarygodnić jej interpretację ludową (Borek 1973: 7–17).

W badaniach hydronimicznych bardzo ważna jest znajomość opisywanych obiektów i miejsc, bo tylko znając opisywany teren można w sposób obiektywny wypowiadać się o etymologii nazw wielu obiektów. W przypadku nazw rzek trzeba określić źródło i ujście cieku, odszukać rzekę główną i ustalić kolejność dopływów (Rieger 1983: 188). Warunek znajomości opisywanego terenu, odbycie „tzw. eksploracji terenowej”, był ściśle przestrzegany podczas zbierania materiałów do pomorskich regionalnych monografii toponomastycznych. Były to najczęściej prace doktorskie pisane pod kierunkiem Huberta Górnowicza. Przygotowując monografię należało nie tylko zebrać używane przez mieszkańców nazwy oficjalne, ich warianty używane

² Materiały K. O. Falk zbierał w latach 1934, 1936, 1937 i 1959–1965.

w terenie, zapisać ich formy fleksyjne, ale także zobaczyć opisywane obiekty, ustalić w terenie ich lokalizację, opisać położenie, cechy charakterystyczne, a gdy było to możliwe, zapisać także informacje ludowe dotyczące genezy i znaczenia nazw.

W kompleksowym opracowaniu nazwy wodnej należy uwzględnić jej kontekst onimiczny, czyli przytoczyć wszystkie inne nazwy geograficzne powiązane etymologicznie z daną nazwą wodną, leżące w jej bliższym i dalszym sąsiedztwie. Są to najczęściej nazwy jezior związane z nazwami rzek, nazwy miejscowe i terenowe. Opisując nazwę należy uwzględnić jej szeroki kontekst onimiczny, uwarunkowany zmianami etnicznymi i historią osadniczą danego obszaru. Przykładowo z nazwą rzeki *Łyna*, lewego dopływu Pregoly, związane są nazwy miejscowości: *Łyna*, niem. *Lahna*, *Allendorf*, *Lahna Mühle*, *Olsztyn*, niem. *Allenstein*, *Allenburg*, *Allenau*, *Allenberg*, nazwa strumienia: *Łynka* i nazwa *Łańskiego Jeziora* (Biolik 1996: 113–115), a z nazwą *Łańskie Jezioro* wiąże się etymologicznie nazwa wsi *Łańsk*, niem. *Lansk* (Biolik 1993: 146).

W analizie i interpretacji nazw wodnych z terenu Polski ważne jest ich przypisanie do określonych arealów hydronimicznych (Bednarczuk 1994: 13–18), ponieważ stwarza to szersze możliwości ich interpretacji z uwzględnieniem zasięgu geograficznego baz hydronimicznych i zależności formalnych między nazwami wodnymi oraz nazwami geograficznymi innych kategorii. Na podstawie włączenia nazwy do określonego arealu hydronimicznego możliwe mogą być interpretacje etnolingwistyczne, np. lokalizacja nazwy wodnej w dorzeczu dopływów prawobrzeżnej Wisły, Narwi i Pregoly na terenie Polski północno-wschodniej (Warmia, Mazury, ziemia chełmińsko-dobrzyńska, północne Mazowsze) dopuszcza możliwość motywacji zachodniobałtyckiej (staropruskiej), położenie obiektu w dorzeczu Niemna – motywacji jaćwiejskiej lub litewskiej.

Lokalizacja obiektu w określonym areale hydronimicznym powinna prowadzić do poznania prehistorii, historii osadniczej, politycznej i gospodarczej terenu oraz przeszłości rekonstruowanej na podstawie znalezisk archeologicznych. Z genezą nazwy obiektu łączy się historia ludzi żyjących na tym terenie w dawnych wiekach. Informacje historyczne i archeologiczne mogą mieć wpływ na ustalenie etymologii nazwy i jej powiązanie z określonym etnosem. „Odrywanie nazw od środowiska geograficznego, od nazw obiektów fizjograficznych, od wcześniejszych dziejów terenu” sprawia, że „wiele nazw pochodnych od nazw rzek, gór, lasów, ostrowów, gajów, łąk, lasów itp., o czym źródło nieraz wyraźnie mówi, zostało niewłaściwie wyjaśnionych i sklasyfikowanych, np. nazwa miejscowa *Choroszcz*, której nazwa pochodzi od nazwy rzeczki i lasu, została sklasyfikowana jako nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej” (Wiśniewski 1983: 148–149), por. *Choroszcz* dawniej

Choroszcza od nazwy osobowej *Chworoszcza* (Halicka 35), dziś jest to rzeka *Choroszczanka*, której nazwa została wtórnie połączona z nazwą miejscowości (Biolik 2005: 31).

3. Dokumentacja historyczna hydronimów

Zgromadzenie i lokalizacja wszystkich nazw i ich wariantów, odnoszących się do jednego obiektu w ich lokalnym kontekście onimicznym i arealnym, to dopiero pierwszy etap kompleksowego opracowania nazwy wodnej. W dalszej kolejności należy dotrzeć do dokumentów i wypisać wraz z kontekstem zapisy historyczne analizowanych nazw. Zasada kontekstu onimicznego dotyczy cytowania materiału historycznego i gwarowego zarówno dla nazw wodnych, jak i innych nazw geograficznych powiązanych genetycznie z danym hydronimem. W przypadku północno-wschodniego arealu hydronimicznego, w ramach serii „Hydronimia Europaea” nie zostało opracowane prawobrzeżne dorzecze środkowej Wisły do ujścia Osy, dorzecze dolnej Narwi od ujścia Biebrzy, włącznie z całym dorzeczem rzeki Biebrzy i dorzecza Niemna z terenu Polski. Oznacza to, że nikt jeszcze w sposób kompleksowy nie zebrał zapisów historycznych nazw wodnych wraz z ich kontekstem, nie zarejestrował dawnych, dziś zaginionych nazw obiektów, i nie opracował ich etymologii. Obszar ten obejmuje znaczną część wcześnieśredniowiecznych ziem jaćwieskich i staropruskich. Jest to teren trudny do badań onomastycznych, bo obejmuje nazwy należące do różnych warstw chronologicznych. Wymaga uwzględnienia nazw zapisanych w najstarszych niemieckich i łacińskich dokumentach krzyżackich, późniejszych dokumentach niemieckich i polskich.

W dokumentacji historycznej hydronimu układ zapisów zebranych z dokumentów powinien być chronologiczny: od zapisów najstarszych po współczesne zapisy gwarowe. W ciągu chronologicznym powinny być podane wszystkie warianty tej samej nazwy i wszystkie nazwy tego samego obiektu. Można tu przypomnieć zalecenia H. Borcka, który stwierdzał: „Zapisy historyczne należy zebrać w miarę możliwości wyczerpująco, stąd obowiązkowo trzeba wykorzystać wszystkie źródła drukowane dla danego dorzecza, a pożądaną jest również uwzględnienie źródeł niepublikowanych, zwłaszcza lokalnych i regionalnych. Materiał najstarszy do XVIII w. włącznie zbieramy kompletnie, nowsze zapisy w wyborze aż do utrwalonej współczesnej formy w postaci zapisu w Urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych” (Borek 1986: 325).

Przeszkodą w opracowaniu hydronimów z tego terenu mogą być także kłopoty z dotarciem do dokumentów historycznych. Wprawdzie w wydanych dotychczas monografiach źródła historyczne są zamieszczane w wykazach skrótów, ale i tak zarejestrowanie wszystkich nazw wodnych, miejscowych i terenowych, zebranie zapisów historycznych i ustalenie etymologii jest trudne i wymaga wiele pracy. Dotarcie do dokumentów lokacyjnych sporządzanych w kancelarii krzyżackiej nie jest łatwe, chociaż najczęściej zostały one zamieszczone w wydanych kodeksach dyplomatycznych. Dokumenty te były spisywane w języku łacińskim lub średniowiecznym języku niemieckim, ich odczytanie i zrozumienie nie jest łatwe, nawet przy znajomości klasycznej łaciny i współczesnego języka niemieckiego. Dodatkowo jeszcze dla terenów, które w odległej przeszłości wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, należy przejrzeć dokumenty zebrane w kodeksach litewskich, a dla takich terenów, jak np. Mazowsze, poszukiwać zapisów w polskich archiwach, zbiorach Polskiej Akademii Nauk, wydanych kodeksach dyplomatycznych, metrykach koronnych, a także lustracjach poszczególnych województw dawnej Rzeczypospolitej.

Każdą występującą w dokumentach nazwę trzeba zlokalizować i ustalić obiekt, który nazywa, sprawdzić jego położenie na mapach i w *Atlasie hydrograficznym Polski*. Analiza dokumentów jest żmudna i czasochłonna, dlatego coraz częściej badacze odwołują się tylko do poświadczeń z XIX i XX wieku. Dodatkowym problemem, na który zwracał uwagę Jerzy Wiśniewski w drugiej połowie XX w., mogą być błędy w zapisach i błędne lokalizacje obiektów w niektórych wydawnictwach źródłowych, dlatego też nie można z nich korzystać w sposób bezkrytyczny. Oprócz błędnych identyfikacji zdarza się również, że pod wpływem różnych czynników, np. własnościowych, zmianom ulegały także nazwy, a nieznajomość dziejów danego terenu może prowadzić do błędnych wniosków (Wiśniewski 1983: 147). Często zdarzało się również tak, że ludzie osiedlający się w nowym miejscu tworzyli własne nazwy, bo nie rozumieli nazw używanych wcześniej. Przykładami mogą tu być nazwy jezior położonych w Olsztynie. Po 1945 r. *Jeziro Ukiel* zaczęto nazywać *Jeziorem Krzywym*. Zmianie uległa dawna nazwa jeziora *Tyrsko*, które nazywane jest jeziorem *Żbik*. Nazwy *Podkówka* albo *Kopytko* są używane zamiast dawnej, wychodzącej z użycia nazwy jeziora *Zydynek*, niem. *Siegensee* (Biolik 1993: 304).

Nowe nazwy tworzyli koloniści z Mazowsza osiedlający się w XV i XVI w. na Mazurach, którzy przenosili na nowe tereny nazwy używane wcześniej. Liczne ich przykłady przytacza Wojciech Kętrzyński w pracy *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich* (Lwów 1882). Nowe nazwy miejscowe używane w funkcji identyfikacyjno-dyferencjalnej mogły się stopniowo

rozprzestrzeniać i być przenoszone na obiekty wodne – na jeziora i rzeki, ale zdarzało się i tak, że ten sam obiekt nosił w tym samym czasie i w tym samym języku różne nazwy w poszczególnych częściach dorzecza. Przykładem może być niewielka rzeczka *Wel*, dopływ Drwęcy, o długości 118 km, która w poszczególnych częściach dorzecza ma różne nazwy: *Dąbrówka* przy jeziorach Dąbrowa Wielka i Mała oraz wsi Dąbrówno, potem *Orzechówka*, a dalej *Rumienica* na odcinku od jeziora Rumian do wsi Lesiak. Na granicy Welskiego Parku Krajobrazowego rzeka rozdziela się, tworząc odnogę, która nazywana jest *Bałwaną*. Odcinki rzeki tworzące jej źródła nazywane są *Wielką* i *Małą Wkrą* (Biolik 2014: 135–141). Uwzględnienie wszystkich nazw, wyjaśnienie zapisów historycznych, a w przypadku nazw obcych także procesów ich adaptacji do języka polskiego może być trudne i wymaga wiele pracy.

W zlewni dorzeczy rzek Polski północno-wschodniej kłopotliwe do analizy onomastycznej mogą być nazwy tych obiektów, które leżą na terenie dawnej ziemi dobrzyńskiej i chełmińskiej. Jako przykład wymienię nazwy *Jeziora Szczutowskiego* i *Jeziora Urszulewskiego* na Pojezierzu Dobrzyńskim (Gałkowski 2016: 287–302) w dorzeczu dopływów rzeki Skrwy od źródeł do Sierpienicy (HW 1965: 580, 219). Pięknie udokumentowany współczesny kontekst onimiczny obu zbiorników wodnych obejmuje ich zapisy historyczne ze *Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu* i mapy Perthéesa 1784 r. Zapis z czasopisma botanicznego przytoczony w 1895 r.: *In lacus Ilupie* uznano za pomyłkę, pisząc, „winno być „*In lacus Slupie v. Orszulewskie*” (Gałkowski 2016: 291). Brak wcześniejszych zapisów historycznych nazw obu jezior nie pozwala stwierdzić, czy rzeczywiście jest to pomyłka. Nie znamy kontekstu hydronimicznego tych zbiorników wodnych w ujęciu diachronicznym, to znaczy nie wiemy, jakie inne nazwy wodne były używane na tym terenie w okresie średniowiecza. Oba jeziora, jak wynika z ich położenia i opisów geomorfologicznych, stanowiły w przeszłości jeden zbiornik, który mógł nosić dawnej inną nazwę, np. staropruską nazwę topograficzną wskazującą na wydłużony kształt dzisiejszych dwóch zbiorników wodnych. Ale tylko kompleksowa rekonstrukcja narastającego diachronicznie układu hydronimów na określonym obszarze językowym może upoważniać do wnioskowania o etnosach zamieszkujących dane dorzecze, używających wspólnego języka i wyznających te same wartości kulturowe.

4. Interpretacja etymologiczna i strukturalno- -typologiczna nazw

Powszechnie przyjmuje się, że nazwy wodne stanowią na danym terenie najstarszą warstwę nazewniczą i bywają zaliczane do przekazów najtrwalszych (Popowska-Taborska 1993, 36), przekazywanych z pokolenia na pokolenie niezależnie od panujących stosunków etnicznych, bowiem „Do tradycji niejako należy przyjmowanie obcych nazw rzecznych przez nowo osiedlające się na danym obszarze grupy etniczne oraz adaptowanie tych nazw do własnego systemu językowego. W trakcie tej adaptacji nazwa oczywiście łatwo ulec może różnym przekształceniom, nawiązując wtórnie do cech fonetycznych czy morfologicznych, bądź do nazw rozpowszechnionych w przejmującym ją języku” (Popowska-Taborska 1993: 36–37). Ustalenie etymologii takiej nazwy, przekazywanej i zniekształcanej w tradycji ustnej z pokolenia na pokolenie, a późno zapisanej, jest niezmiernie trudne, ponieważ pozwala na różne możliwości interpretacji jej struktury i znaczenia. W pracach hydronimicznych nazwy te określane są terminami: wieloznaczne, dwuznaczne, wielomotywacyjne lub jako ciemne. Są to najczęściej nazwy mniejszych zbiorników wodnych i strumieni. Zapisane w dokumentach i przekazach źródłowych, odkrywane przez badaczy i identyfikowane jako tzw. nazwy zaginione, stają się źródłem dociekań i spekulacji historyczno-językowych.

Ustalając etymologię nazwy wodnej należy prześledzić literaturę, poznać dotychczasowe próby wyjaśnienia jej genezy oraz wskazać ewentualne braki i niedociągnięcia w pracach innych autorów. Ważne jest ustalenie struktury nazwy, rozpoznanie morfemu leksykalnego, morfemów gramatycznych oraz powiązanie nazwy ze słownictwem apelatywnym i kontekstem proprialnym. Poszukując podstawy motywującej należy analizować najstarsze zapisy historyczne, mieć na uwadze położenie obiektu, jego wielkość i kształt. Należy też pamiętać o języku ludzi, którzy mogli być twórcami nazwy i wnioskować o ich przynależności etnicznej na podstawie wiedzy z zakresu historii i archeologii (Popowska-Taborska 1991: 26–27). Trzeba pamiętać, że nazwy, których dzisiaj używamy, są nie tylko świadectwem języka ludzi, którzy przed wiekami żyli na tych terenach i nadawali je różnym obiektom, ale także dokumentują proces ich adaptacji do języków innych narodów. Zapisy historyczne nazw uwidaczniają zmiany zachodzące w języku na przestrzeni wieków. Mógł w nich zostać poświadczony przegłos, wokalizacja jerów, rozwój iloczasu, rozwój samogłosek nosowych i sonantów, palatalizacje

spółgłosek oraz procesy dialektalne, jak przejście *ja- > je-*, *ra- > re-*, *chw- > f*, oboczność *-'ew- // -'ow-* (Sulisz 1976).

Wyjaśnienia wymagają również warianty nazw, najczęściej związane ze zmianami morfemicznymi w języku, procesami deminutywizacji, uniwerbizacji, zmian przynależności kategoryjnej, czy panującej w języku tendencji do skrótu (Bańkowski 1982). W przypadku takich nazw należy ustalić ich formę oraz podać możliwie pełne wyjaśnienie ich struktury i zmian językowych uwarunkowanych historycznie.

Współcześnie używamy wielu nazw wodnych, terenowych i miejscowych, które są dla nas niezrozumiałe (Wolnicz-Pawłowska 2013: 31). Mówimy o nich, że są archaiczne, bo tworzą „najstarszą warstwę hydronimów nie tylko ze względu na dawne, XIII-, XIV-wieczne poświadczenia, lecz głównie przez to, że nie znajdują pewnego oparcia w leksyce i formach słowotwórczych na gruncie języka polskiego lub w innych językach słowiańskich” (Duma 1999: 26). W drugiej połowie XX w. nazwy takie zaczęto uważać za staroeuropejskie. Koncepcja hydronimii staroeuropejskiej, wysunięta przez Hansa Krahego (Krahe 1964: 33–86), rozwijana przez W. P. Schmida, szczegółowo opisana przez H. Borka (Borek 1983: 331–351), okazała się niezwykle nośna. Za staroeuropejskie zaczęto uznawać te wszystkie nazwy, przede wszystkim rzeczne, których genezy nie umiano wyjaśnić. Analizując nazwy wodne obiektów położonych na terenie Polski północno-wschodniej do grupy nazw staroeuropejskich można zaliczyć tylko te:

- 1) których nie da się zadowalająco wyjaśnić na gruncie historycznych języków tego obszaru;
- 2) które zostały utworzone przed rozwojem historycznych języków w zachodniej i środkowej Europie i tym samym nie należą do żadnego historycznego języka poświadczanego na tym obszarze;
- 3) które zawierają jednomorfemowe indoeuropejskie bazy leksykalne określające wodę i jej naturalne właściwości oraz tworzą modele derywacyjne zbudowane z morfemu leksykalnego i morfemów gramatycznych; Najprostsza struktura nazwy staroeuropejskiej ma: morfem leksykalny i morfem gramatyczny pełniący równocześnie funkcję sufiksu i końcówki fleksyjnej. Typowy staroeuropejski model derywacyjny hydronimu zawiera: morfem leksykalny, morfem słowotwórczy i morfem fleksyjny. Jako sufiksy występowały morfemy zawierające spółgłoski: *-k-*, *-m-*, *-n-*, *-r-*, *-l-*, *-nt-*, *-s-*, *-st-*, *-t-*, rozszerzone samogłoskami: *-a-*, *-o-*, *-i-*, *-u-*, *-e-*. Te same sufiksy mogły tworzyć nazwy od różnych wodnych baz leksykalnych (Borek 1983: 336). Morfem leksykalny jest zawsze rdzeniem, ale powinien mieć poświadczenie w apelatywach pochodzenia indoeuropejskiego,

bo w momencie powstawania nazwa nie pełniła funkcji nazywającej tylko określającą;

- 4) nazwy wodne zaliczone do grupy hydronimów staroeuropejskich „muszą mieć dokładne morfologiczne odpowiedniki poza kręgiem językowym danego obszaru”, czyli staroeuropejskie nazwy wodne z terenu Polski muszą mieć odpowiedniki poza obszarem słowiańskim (Borek 1983: 342).

Twórcy teorii stwierdzili, że wszystkie znane staroeuropejskie bazy i derywaty wraz z formami przegłosowymi występują na obszarze bałtyckim i znajdują poświadczenie w historycznych językach bałtyckich. W związku z tym trudno rozstrzygnąć, którą staropruską czy jaćwieską nazwę wodną z obszaru Polski północno-wschodniej należy zaliczyć do grupy nazw staroeuropejskich. Moim zdaniem nazwy obiektów wodnych położone na tych terenach można zaliczyć do grupy nazw staroeuropejskich tylko wówczas, gdy znajdują nawiązania poza bałtyckim kręgiem językowym. Niezbędne w tym wypadku jest dysponowanie zbiorami hydronimów z innych części Europy i zbiorem staroeuropejskich baz hydronimicznych.

W przypadku nazw, które nie mają powiązań staroeuropejskich, można wskazać obcość hydronimu i jego adaptację do polskiego systemu językowego, zaliczyć nazwę do grupy nazw pierwotnie słowiańskich lub uznać ją za nazwę polską. Do grupy hydronimów słowiańskich, za Leszkiem Bednarczukiem (1973: 22), można zaliczyć nazwę, jeżeli:

- 1) jest ona przejrzysta znaczeniowo, tzn. że w językach słowiańskich są wyrazy pospolite, które można zestawić z daną nazwą wodną lub na podstawie zapisów nazwy można zrekonstruować stary zaginiony słowiański apelatyw oraz jego archaiczne znaczenie (Duma 1999: 7);
- 2) struktura nazwy wskazuje na jej rodowód słowiański, tzn. że nazwa została utworzona za pomocą metod produktywnych w językach słowiańskich, czyli przeniesiona za pomocą tzw. derywacji semantycznej z zasobu wyrazów pospolitych lub utworzona za pomocą derywacji słotwórczej;
- 3) podobne nazwy (lub wyrazy pospolite), zawierające ten sam rdzeń i zbudowane w ten sam sposób, występują na innych ziemiach zamieszkałych przez Słowian.

Najmniej kłopotów etymologicznych sprawiają nazwy polskie o przejrzystej budowie i znaczeniu. W wypadku takich nazw wystarczy określić ich budowę i wskazać apelatyw lub inną nazwę własną, która posłużyła do powstania hydronimu. Ich klasyfikacja znaczeniowa i strukturalno-gramatyczna była przedmiotem wielu analiz, omówionych wyczerpująco w monografii Ewy Wolnicz-Pawłowskiej (2013: 30–38) i Urszuli Bijak (Bijak 2013: 19–23).

5. Wnioski

Wiele nazw wodnych z terenu Polski nie doczekało się jeszcze wyczerpującej analizy i interpretacji onomastycznej. W hydronimii najcenniejsze są monograficzne opracowania zwartego obszaru etniczno-językowego z pełną dokumentacją historyczną i interpretacją etymologiczną oraz analizowane pod względem językowo-etymologicznym monograficzne opracowania określonego dorzecza z dokumentacją historyczną nazw wodnych i związanych z nimi toponimów. W taki sposób były opracowywane monografie w serii „Hydronimia Europaea” oraz wydane na ich wzór *Nazwy wodne dorzecza Warty* (Wolnicz-Pawłowska 2006; Duma 2010). Opracowanie onomastyczne pojedynczych nazw wodnych wyrwanych z kontekstu toponimicznego, bez znajomości hydronimii określonego dorzecza i bez pełnej jego dokumentacji źródłowej i interpretacji językowo-etymologicznej prowadzi do błędnych etymologii i uogólnień.

Analizując nazwy wodne należy brać pod uwagę: a) położenie obiektu i jego topografię oraz topografię obiektów sąsiednich; b) prehistorię i historię osadniczą ziem, na których leży obiekt wodny; c) języki, które były używane przez ludzi na tym terenie, ich historię i gramatykę. Każda nazwa wodna powinna mieć zgromadzoną dokumentację historyczną i być analizowana w szerokim kontekście onimicznym na tle innych nazw wodnych danego terenu. Należy pamiętać, że nazwy nie występują w izolacji, ale tworzą zwarte arealy hydronimiczne. Analiza etymologiczna nazw wodnych powinna uwzględniać ich strukturę i znaczenie.

Kompleksowe zebranie i opracowanie etymologiczno-typologiczne wszystkich hydronimów, ich wariantów zarówno współczesnych, jak i zaginionych oraz związanych z nimi toponimów uniemożliwi dalsze badania porównawcze oraz pozwoli na wykorzystanie hydronimów i hydroleksów do szerszych analiz językoznawczych.

Literatura

- Bańkowski A. (1982): *Zmiany morfemiczne w toponimii polskiej*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Bednarczuk L. (1973): *Zagadnienie przedślówiańskiej hydronimii Karpat*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 47. Prace Językoznawcze II. Pod red. J. Zaleskiego, s. 19–30.
- Bednarczuk L. (1994): *Arealy i procesy językowe w przedhistorycznej Polsce* (komunikat). [W:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*. Pod red. E. Wrocławskiej. Warszawa 1994, s. 13–18.
- Bijak U. (2013): *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne*. Kraków.

- Biolik M. (1993): *Die Namen der stehenden Gewässer im Zuflussgebiet des Pregel und Einzugsbereich der Zuflüsse zur Ostsee zwischen Pregel und Memel (Nazwy wód stojących dorzecza Pregoly i dopływów Bałtyku między Pregolą a Niemnem)*. Stuttgart 1993, ss. 315. Kommission für Vergleichende Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Mainz. Hydronymia Europaea. Lieferung 8. Herausgegeben von Wolfgang P. Schmid, by Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH.
- Biolik M. (1996): *Die Namen der fließenden Gewässer im Flussgebiet des Pregel (Nazwy wód płynących dorzecza Pregoly)*. Stuttgart 1996, ss. 234. Kommission für Vergleichende Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Mainz. Hydronymia Europaea. Lieferung 11. Herausgegeben von Wolfgang P. Schmid, by Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH.
- Biolik M. (2005): *Gewässernamen im Flussgebiet der Narew von der Quelle bis zur Einmündung der Biebrza. Teil I: Die fließenden Gewässer (Nazwy wód płynących dorzecza górnej Narwi od źródeł do ujścia Biebrzy)*. Stuttgart 2005, ss. 235. Kommission für Vergleichende Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Mainz. Hydronymia Europaea. Herausgegeben von Wolfgang P. Schmid. Lieferung 19, by Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH.
- Biolik M. (2014): *Nazwy rzeki Wel, dopływu Drwęcy*. [W:] *Turystyka historyczna na pograniczu mazowiecko-mazursko-pomorskim*. Pod red. K. Grażawskiego. Olsztyn 2014, s. 135–141.
- Borek H. (1983): *Hydronimia słowiańska*. „Onomastica” XXVIII, 1983, s. 331–351.
- Borek H. (1986): *Nowy etap badań nad hydronimią Polską*. „Onomastica” XXX, s. 320–327.
- Borek H. (1989): *Stan i zadania badawcze hydroonomastyki słowiańskiej*. [W:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, Mogilany, 16–18 IX 1986 r.* Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989. Wrocław 1989, s. 7–15.
- Duma J. (1999): *Nazwy rzek lewobrzeżnego Mazowsza z całym dorzeczem Pilicy*. Warszawa.
- Duma J. (2010): *Nazwy wodne dorzecza Warty od Prosnys po ujście do Odry (z wyłączeniem dorzecza Noteci)*. Cz. I: *Nazwy rzek*. Cz. II: *Nazwy jezior*. Warszawa.
- Falk K.-O. (1968): *Ze studiów nad nazwami wód suwalskich: Postaw – Postawełek*. [W:] *Studia językoznawcze poświęcone Stanisławowi Rospondowi*. Wrocław, s. 359–370.
- Falk K.-O. (1973): *Streszczenie niektórych części pracy „Ze studiów nad nazwami wód suwalskich”*. Lund.
- Gałkowski A. (2016): *O limnonimach Jezioro Szczutowskie i Urszulewskie oraz o innych toponimach na Pojezierzu Dobrzyńskim*. „Onomastica” LX, 2016, s. 287–302.
- Górniewicz H. (1985): *Gewässernamen im Flußgebiet der unteren Weichsel (Nazwy wodne dorzecza dolnej Wisły)*. Stuttgart 1985.
- Halicka I. (1976): *Nazwy miejscowe środkowej i zachodniej Białostoczczyzny. Dzierżawcze, patronimiczne i rodzinne*. Warszawa 1976.
- HW (1965): *Hydronimia Wisły*. Cz. I. *Wykaz nazw w układzie hydrograficznym*. Pod red. P. Zwolińskiego. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, Mogilany, 16–18 IX 1986 r.* Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Krahe H. (1964): *Unsere ältesten Flussnamen*. Wiesbaden 1964.
- Lehr-Splawiński T. (1946): *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*. Poznań 1946.
- Mańczak W. (1997): *J. Udolph: Namenkundliche Studien zum Germanenproblem. Ergänzungsbände zum Reallexikon der Germanischen Altertumskunde, Bd. 9, W. de Gruyter, Berlin 1994, 1036 s.* „Onomastica” XLII, s. 275–277.
- Popowska-Taborska H. (1989): *Stopień użyteczności danych hydronimicznych w rozważaniach nad etnogenezą Słowian*. [W:] *Hydronimia słowiańska*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 25–31.

- Popowska-Taborska H. (1993): *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*. Warszawa.
- Rieger J. (1983): *Polski słownik hydronimiczny*. „Onomastica” XXVII, s. 186–191.
- Rozwadowski J. (1948): *Studia nad nazwami wód słowiańskich*. Kraków.
- Rudnicki M. (1959–1961): *Prasłowiańszczyzna–Lechia–Polska*. T. 1–2. Poznań.
- Rymut K. (1989): *Dziewiąte posiedzenie Komisji Onomastyki Słowiańskiej poświęcone hydronimii słowiańskiej (Mogilany 16–18 IX 1986)*. „Onomastica” XXXIII, s. 301–303.
- Rymut K. (1989): *Słowo wstępne*. [W:] *Hydronimia słowiańska*. Wrocław, s. 5–6, tu s. 5.
- Rymut K. (1989): *Hydronimia Polska. Stan obecny, postulaty badawcze*. [W:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów, Mogilany, 16–18 IX 1986 r.* Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 17–23.
- Rymut K. (1998): *Nazwy wodne*. [W:] *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa–Kraków, s. 269–282, tu s. 270–272.
- Schmid W. P., Rymut K., Udolph J.: *Hydronymia Europaea, Einführung. Ziele. Grundlagen, Methoden*. (Zeszyt wstępny. Cel. Metoda. Zasady redakcyjne). Stuttgart [brak roku wydania].
- Słownik prasłowiański*. T. II (C–D). Wrocław 1976, s. 18–19.
- Sulisz M. (1976): *Staropolska fonetyka w świetle materiału onomastycznego do XIV wieku*. Warszawa–Wrocław.
- Wiśniewski J. (1983): *Słownik polskich nazw miejscowych z punktu widzenia historyka*. „Onomastica” XXVII, s. 145–155.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2006): *Nazwy wodne dorzecza Warty od źródeł do ujścia Proсны*. Warszawa.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2013): *O nazwach wodnych w Polsce*. Warszawa.

Summary

There are many research problems in an analysis of the names of water bodies lying on the territory of north-eastern Poland. The important factors in their etymological analysis are: their location, shape of the terrain and the interpretation of the hydronyms in their local onymic context. Determining the etymology of a hydronym crucially depends on records in historical documents and the knowledge of settlement relations in a given area. In order to make a structural and typological analysis it is helpful to link nomina propria with nomina appellativa and onymic context. Only a thorough study of all hydronyms and their variants will allow for further comparative work and its application in broader linguistic analyses.